

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa M. W.
przeciwko C. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o zadośćuczynienie i odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 listopada 2023 r.,
skarg kasacyjnych: strony pozwanej i powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Katowicach z dnia 29 listopada 2022 r., sygn. akt III APa 30/22,

**I. odmawia przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej
powoda i pozwanej;**

**II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania
kasacyjnego;**

**III. przyznaje adwokat L.B. od Skarbu Państwa - Sąd
Apelacyjny w Katowicach tytułem wynagrodzenia za
reprezentowanie powoda w postępowaniu kasacyjnym z urzędu
1.800 zł (tysiąc osiemset) podwyższone o stawkę podatku od
towarów i usług.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 maja 2022 r. Sąd Okręgowy w Katowicach (a) zasądził od pozwanej C. Spółka z o.o. w W. na rzecz powoda M. W. 72.000,00zł tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 12 lipca 2017 r., (b) zasądził od pozwanej na rzecz powoda 91.530,00 zł tytułem odszkodowania, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 12 lipca 2017 r., (c) ustalił, że pozwana

ponosi wobec powoda odpowiedzialność za skutki wypadku z 4 kwietnia 2014 r., mogące ujawnić się w przyszłości, (d) umorzył postępowanie w zakresie żądania 4.000,00zł tytułem odszkodowania, (e) w pozostałym zakresie powództwo oddalił, (f) zasądził od pozwanej na rzecz powoda 2.700,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, (g) nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa wymienione w wyroku kwoty z tytułu opłaty i wydatków.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2022 r., III APa 30/22, Sąd Apelacyjny w Katowicach na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 18 maja 2022 r., sygn. akt XI P 14/20, zmienił zaskarżony wyrok - obniżył kwotę zasądzzonego odszkodowania, a w pozostałym zakresie oddalił apelację.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego oraz ustaleniu stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest zasadne w przeważającym zakresie. Zdaniem sądu tolerowanie w zakładzie składowania towarów w drodze transportowej, z której powód był zmuszony korzystać w wykonaniu swoich podstawowych obowiązków naruszyło powszechnie obowiązujące przepisy regulujące zapewnienie bezpiecznych warunków pracy w czasie i miejscu zdarzenia z 4 kwietnia 2014 r. Następnie sąd pierwszej instancji wskazał, że nie zaktualizowały się przesłanki dla uwzględnienia zarzutu przedawnienia.

Odnosząc się do zarzutu przyczynienia się powoda do zdarzenia, Sąd pierwszej instancji wskazał, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody (art. 362 k.c.) w warunkach tolerowania przez pozwaną blokowania drogi transportowej może prowadzić jedynie do wniosku o bardzo ograniczonym wpływie powoda na kształtowanie warunków pracy. Sąd orzekł zadośćuczynienie na kwotę 72.000 zł uwzględniając przy tym młody wiek, sprawność fizyczną i długotrwałą (trzyletnią) utratę możliwości zarobkowania. W zakresie żądania odszkodowania za utratę możliwości zarobkowych sąd oprócz utraconego wynagrodzenia u pozwanej (oszacowanego przez biegłą na 19.382,82 zł) uwzględnił również utratę możliwości wykonywania dodatkowych zleceń (1.800 zł miesięcznie), a także koszty przekwalifikowania zawodowego (12.000 zł). Dwie ostatnie składowe sąd wycenił powołując się na art. 322 k.p.c.

Sąd Apelacyjny uwzględniając częściowo apelację pozwanej stwierdził, że dokonał własnych ustaleń faktycznych na podstawie dowodów przeprowadzonych w postępowaniu przed sądem okręgowym, przy czym ustalenia te są po części odmienne od ustaleń Sądu pierwszej instancji.

Po pierwsze Sąd stwierdził, że brak jest dowodów potwierdzających dodatkowe źródła dochodów ze wspólnoty mieszkaniowej czy z okazjonalnych montażu mebli (rachunki, umowy), które miałyby osiągać przed wypadkiem powód, zaś zeznania świadków w tej materii nie są spójne (powód i żona powoda) lub są nazbyt ogólne (pozostali świadkowie). Sąd stwierdził również, że do zakresu odszkodowania nie powinien być wliczony koszt przekwalifikowania zawodowego, ponieważ taka konieczność zdaniem Sądu drugiej instancji nie istnieje. Wobec tego Sąd ustalił wysokość odszkodowania jako równowartość kwoty utraconego u pozwanego wynagrodzenia. Po drugie, Sąd w pełni zaakceptował rozważania Sądu Okręgowego co do zakresu przyczynienia się powoda do zaistnienia zdarzenia, w tym analizę opinii biegłego z zakresu BHP i wyjaśnienia z jakich przyczyn Sąd Okręgowy przyjął przyczynienie się powoda na poziomie 10%. Po trzecie podkreśliwszy, że powód odzyskał zdolność do pracy po trzech latach od wypadku, Sąd odwoławczy zaakceptował w całości ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego w kwestii ustalenia kwoty zadośćuczynienia, ponieważ zdaniem Sądu uwzględniono wszystkie okoliczności, mające wpływ na zasadność roszczenia i wysokość zadośćuczynienia. Po czwarte Sąd potwierdził ocenę Sądu Okręgowego, że podnoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia (art. 442¹ § 1 k.c.) nie jest zasadny wobec przerwania biegu tego terminu ze względu na wniesienie przez powoda pozwu o sprostowanie protokołu powypadkowego, w którym pierwotnie nie stwierdzono naruszenia przez pracodawcę przepisów prawa pracy, a w szczególności przepisów i zasad BHP lub innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia (prawomocny wyrok w tej sprawie z dnia 2 marca 2017 r.). Nadto, Sąd stwierdził, że należy przyjąć za zasadne twierdzenia powoda, iż świadomość szkody na osobie powzięta nie wcześniej niż w drugiej połowie 2014 r., po trzech miesiącach leczenia i rehabilitacji, gdyż wcześniej był przekonany, że uraz doznany w wyniku wypadku nie pozostawi trwałych następstw, a leczenie nie będzie długotrwałe i nie będzie stanowiło znacznej dolegliwości.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części (tj. w zakresie zmian dokonanych w wyroku Sądu pierwszej instancji oraz w zakresie zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kwoty tytułem zwrotu opłaty od apelacji), zarzucając naruszenie: (a) przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy (art. 322, art. 378 oraz art. 382 k.p.c.) oraz (b) przepisów prawa materialnego (art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 300 k. p. oraz art. 444 § 1 k.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie Sądowi Apelacyjnemu sprawy do ponownego rozpoznania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został uzasadniony oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej polegającą na naruszeniu wymienionych w skardze przepisów postępowania:

a) art. 382 k.p.c. przez dokonanie odmiennych od Sądu pierwszej instancji ustaleń faktycznych w zakresie dodatkowego zarobkowania przez powoda przed wypadkiem przy pracy, bez ponowienia postępowania dowodowego w tym zakresie;

b) art. 378 k.p.c. poprzez rozpoznanie sprawy poza granicami apelacji, to jest przez stwierdzenie naruszenia przepisu prawa procesowego, to jest art. 322 k.p.c., mimo że zarzut naruszenia tego przepisu nie został podniesiony przez pozwanego w apelacji.

W odpowiedzi na skargę pozwana wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej powoda do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie skargi kasacyjnej w całości oraz o zasądzenie na rzecz pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając naruszenie: (a) przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 382 k.p.c. oraz (b) przepisów prawa materialnego (art. 442¹ § 1 k.c. w zw. z art. 123 k.c. w związku z art. 300 k.p., art. 362 w związku z art. 300 k.p., art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p. w związku z art. 211 pkt 1, 6 i 7 k.p. oraz art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w całości do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed

Sądem Najwyższym, ewentualnie o uchylenie w całości wyroku Sądu pierwszej instancji i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został uzasadniony oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej polegającą na nieuwzględnieniu przez Sąd Apelacyjny, że roszczenie uległo przedawnieniu, ustalona kwota zadośćuczynienia jest wygórowana, zaś określenie wysokości przyczynienia się powoda do zaistniałej szkody zostało określone na zbyt niskim poziomie.

W odpowiedzi na skargę powód wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnego powoda do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie skargi kasacyjnej w całości oraz o zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obydwie skargi kasacyjne nie dostarczają powodów uzasadniających ich przyjęcia do rozpoznania.

Przed przystąpieniem do oceny wniosków o przyjęcie do rozpoznania skarg kasacyjnych, które w obydwu przypadkach zostały oparte na ich oczywistej zasadności (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy przypomnieć, że wskazana przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). Dla stwierdzenia, że w

sprawie tak rozumiana przesłanka wystąpiła, skarżąca powinna była wskazać konkretne naruszone przez sąd przepisy, a także powinna była przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały jej zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120).

Zgodnie z treścią art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Argumenty te nie mogą zatem przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu a późniejszym rozpoznaniem podstaw kasacyjnych z ograniczeniem wynikającym z tego przepisu, a także wobec związania ustaleniami stanu faktycznego, na którym oparto zaskarżony wyrok (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 maja 2014 r., II UK 20/14, Legalis nr 1385231; z dnia 6 lutego 2014 r., I PK 246/13, Legalis nr 1169331). Sformułowane w skardze powoda uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania polegające na rzekomym naruszeniu art. 382 k.p.c. w rzeczywistości zmierza do nieuprawnionej na etapie postępowania kasacyjnego polemiki z ustaleniami faktycznymi Sądu drugiej instancji. W wyroku Sądu Najwyższego z 17 lipca 2019 r., I PK 68/18 (OSNP 2020 nr 7, poz. 66) stwierdzono, że zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej naruszenia prawa procesowego, ponieważ przepis ten zawiera ogólną dyrektywę kompetencyjną, wyrażającą istotę postępowania apelacyjnego i dlatego konieczne jest wytknięcie przy konstruowaniu tego zarzutu także innych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, które sąd drugiej instancji naruszył. W tym samym orzeczeniu wskazano jednak, że w wyjątkowych przypadkach ów przepis może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej – tylko jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego materiału oraz że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. również wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2017 r., II UK 522/17, LEX nr 2434449). P nie przeprowadził takiego dowodzenia, poprzestając jedynie na stwierdzeniu, że jego zdaniem ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy nie wykracza poza granice art. 233 § 1 k.p.c., a wobec tego Sąd Apelacyjny nie był uprawniony do dokonania

odmiennych ustaleń faktycznych bez ponowienia/uzupełnienia materiału dowodowego.

Podobnie nie świadczy o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wskazanie rzekomego naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. ze względu na to, że art. 322 k.p.c. nie został wskazany jako jedna z podstaw apelacji. W art. 378 § 1 k.p.c. stwierdzono, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W posiadającej walor zasady prawnej uchwale Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego, III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55) rozstrzygnięto, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, jednak wiążą go zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Zgodnie natomiast z art. 322 k.p.c. jeżeli między innymi w sprawie o naprawienie szkody sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe, nader utrudnione lub oczywiście niecelowe, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Przepis art. 322 k.p.c. należy pojmować w ten sposób, że stanowi on normę dotyczącą miarkowania szkody i ma zastosowanie po tym, jak ta szkoda zostanie udowodniona, zaś zgromadzone w sprawie środki dowodowe nie pozwalają na ściśle ustalenie jej wysokości. Wówczas ustalenie wysokości szkody powierza się ocenie sędziowskiej. Wymóg wykazania szkody obejmuje nie tylko wykazanie prawnego faktu odpowiedzialności, ale również elementów składających się na jej zakres. Z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika, że art. 322 k.p.c. został zastosowany wobec uznania za wiarygodne i uzasadnione doświadczeniem życiowym dane przedstawiane przez powoda w zakresie możliwości dodatkowych zleceń oraz kosztów przekwalifikowania zawodowego. Sąd Apelacyjny potwierdził trafność zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i nie uznał zasadności uwzględnienia wymienionych kosztów w szkodzie doznanej przez powoda. Tym samym w sprawie wyeliminowano przestrzeń, w której art. 322 mógł mieć zastosowanie, ponieważ jedyną składową odszkodowania pozostały udokumentowane koszty utraty zarobku u pozwanej. Wobec tego Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 378 § 1 k.p.c., a to

oznacza, że nie potwierdziła się wymieniona w uzasadnieniu wniosku przesłanka przyjęcia skargi do rozpoznania.

Nadto w sytuacji, gdy skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowych wskazanych przez nią w podstawie kasacyjnej mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 września 2022 r., III USK 32/22, LEX nr 3478536.).

Natomiast zdaniem pozwanej o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej ma świadczyć podnoszony w toku procesu zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym co do zasady ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Za okoliczność powodującą przerwanie biegu przedawnienia Sąd Najwyższy uznaje powództwo o ustalenie, że sporne zdarzenie było wypadkiem przy pracy, jak również o ustalenie, że wypadek nastąpił w okolicznościach innych niż to wskazano w protokole powypadkowym lub też, że przyczyną wypadku nie były okoliczności wyłączające odpowiedzialność pracodawcy za skutki wypadku przy pracy - sprostowanie protokołu powypadkowego (wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2018 r., I PK 176/17, OSNP 2019 nr 7, poz. 82; postanowienie Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., III PK 42/19, LEX nr 3583882).

W przedmiotowej sprawie zdarzenie, z którego tytułu rozstał wniesiony pozew miało miejsce w dniu 4 kwietnia 2014 r., zaś pozew wniesiono w dniu 29 czerwca 2017 r. Składając wniosek o ustalenie stosunku prawnego (sprostowanie protokołu powypadkowego) na podstawie art. 189 k.p.c., powód skutecznie przerwał bieg tego terminu, który ponownie zaczął bieg od 2 marca 2017 r., to jest od prawomocnego rozstrzygnięcia w tej sprawie. Wobec tego zarzut przedawnienia roszczenia nie stanowi o oczywistej zasadności skargi.

Podobnie o oczywistej zasadności skargi nie świadczy rzekome dowolne (zbyt wysokie) ustalenie wysokości należnego zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w sytuacji ustalenia odpowiedzialności za szkodę na osobie sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W wyroku z 10 lutego 2021 r., I PSKP 7/21 (LEX nr 3119717) Sąd Najwyższy potwierdził, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Zwrócono wówczas uwagę, że nie można akceptować stosowania taryfikatora i ustalania wysokości zadośćuczynienia według punktów procentowych trwałego uszczerbku na zdrowiu. We wcześniejszym wyroku z 17 lipca 2019 r., I PK 68/18 (OSNP 2020, nr 7, poz. 66) Sąd Najwyższy wskazał, że zadośćuczynienie za krzywdę jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo, ma charakter całościowy i stanowi rekompensatę za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te, których poszkodowany już doznał, jak i te, które w związku z doznanym uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia mogą z dużym prawdopodobieństwem wystąpić u niego w przyszłości. Wskazano ponadto, że należy rozgraniczyć sytuacje, w których doznane urazy zostały wyleczone i nie będą miały dalszych negatywnych skutków i wpływu na życie poszkodowanego w przyszłości, od tych, w których urazy będą powodowały dalsze cierpienia i krzywdę oraz będą rzutowały na poziom życia i jego jakość. W tej drugiej sytuacji analiza skutków musi być szczególnie wnikliwa, skoro poszkodowany będzie mógł w przyszłości ubiegać się o ewentualne uzupełniające zadośćuczynienie tylko w zakresie takich następstw czynu niedozwolonego, które wdacie orzekania przez sąd były nieprzewidywalne. Pozwana nie wykazała w skardze na czym dokładnie miałyby polegać jej oczywista

zasadność w kontekście tego wątku, tym bardziej, że w świetle przytoczonego orzecznictwa zakwestionowanie kwoty zadośćuczynienia wyłącznie poprzez porównanie jej z liczbą punktów procentowych uszczerbku na zdrowiu stanowi nieuprawnioną w świetle art. 398³ § 3 k.p.c. polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu.

Tak samo należy ocenić ostatni argument świadczący zdaniem pozwanej o oczywistej zasadności jej skargi kasacyjnej. Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Sąd Najwyższy w wyroku z 14 marca 2019 r., I PK 260/17 (OSNP 2019 nr 10, poz. 121) stwierdził, że przyczynienie się do powstania szkody daje możliwość, a nie konieczność, ograniczenia zakresu obowiązku jej naprawienia przy uwzględnieniu czynników obiektywnych i subiektywnych (np. winy poszkodowanego, stopnia winy obu stron, rozmiaru szkody i krzywdy, statusu poszkodowanego jako pracownika). W sytuacji, w której poszkodowany przyczynił się do wystąpienia szkody, sąd powinien uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, które decydują o ocenie stopnia tego przyczynienia (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2018 r., I PK 255/17, LEX nr 2591530). W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny trafnie stwierdził, że o tym, czy oraz w jakim stopniu należy zmniejszyć obowiązek naprawienia szkody ze względu na przyczynienie się poszkodowanego decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania. Sąd potwierdził trafność motywów, którymi kierował się Sąd Okręgowy przy ustaleniu stopnia przyczynienia się (wykonywanie podstawowych obowiązków w warunkach stworzonych przez pozwaną, która tolerowała uchybienia w zakresie przechowywania towarów). Pozwana w skardze nie przedstawiła argumentów świadczących o przekroczeniu przez Sąd zakresu przepisu. Brak zatem podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c.

[SOP]

[a]